

Dr David Turner, wykład 9A na temat Ewangelii Mateusza

– Ewangelia Mateusza 19-20: Zbliżanie się do Jerozolimy

Witam wszystkich. To David Turner, a to wykład 9A z naszej klasy Mateusza, w którym widzimy naszego Pana Jezusa zbliżającego się do Jerozolimy. Opuścił Galileę i teraz zmierza w kierunku Miasta Świętego.

W tym wykładzie rzeczywiście brakuje nam czasu, ponieważ jest zbyt wiele do omówienia, więc przejdziemy od razu do konkretów. Przede wszystkim musimy wprowadzić blok narracyjny pomiędzy czwartym i piątym przemówieniem Mateusza, przemówienie o wartościach królestwa w rozdziale 18 oraz eschatologiczny przemówienie z rozdziałów 24 i 25. Ten blok narracyjny zaczyna się od podróży Jezusa na południe z Galilei do Judei, za Jordan, 19:1. Po pewnym czasie Jezus przekracza rzekę do Jerycha w głębokiej dolinie ryftowej, 20:29, a następnie kieruje się dalej na zachód w góry w kierunku Jerozolimy aż do Betfage i Góry Oliwnej, 20:17, 20:11. Kiedy zostaną poczynione odpowiednie przygotowania, Jezus wchodzi do miasta, 21:10, konfrontuje się z przywódcami świątyni i odchodzi, aby spędzić noc w Betanii, 21:17. Następnego ranka wraca do miasta (21:18) i ponownie wchodzi do świątyni (21:23). Tam zostaje uwikłany w serię gorących sporów z różnymi przywódcami żydowskimi.

Te spory kulminują w siedmiu artykułach nieszczęścia z Ewangelii Mateusza 23, po których Jezus opuszcza świątynię, aby udać się na Górę Oliwną, 24:1-3, i tam mamy tło dla piątego i ostatniego wykładu, 24 i 25. We wszystkim tym historia Mateusza jest bardzo podobna do tej, którą znajdujemy w Ewangelii Marka, z kilkoma znaczącymi różnicami. Materiał w Ewangelii Mateusza 19-23 kontynuuje takie podstawowe tematy, jak Jezus uzdrowiciel, sprzeciw żydowskich przywódców, nauczanie uczniów i przede wszystkim ruch Jezusa coraz bliżej Jego cierpienia w Jerozolimie.

Ale chociaż tematy są znane, treść jest bardziej tematycznie ułożona niż w ostatnim bloku narracyjnym. Tutaj jest stosunkowo mniej nacisku na uzdrowienie i przepowiednie męki. Większość materiału poświęcona jest nauczaniu przez Jezusa Jego uczniów, 19:10 aż do 20:28, a także konfrontacji z przywódcami religijnymi Jerozolimy, oczywiście, w 21:12-23:39. Materiał zorientowany na uczniów w 19 i 20 jest w istocie kontynuacją tematów znalezionych w czwartym wykładzie Mateusza 18 na temat wartości wspólnoty królestwa.

W materiale obejmującym mowę Jezusa w świątyni, konfrontacja Jezusa z przywódcami żydowskimi, zła sytuacja, przechodzi od najgorszego do najgorszego,

gorszego w 21 i 22 niż było, a gorszego w 23. Struktura fragmentu, który mamy przed sobą na początku tej sekcji, Mateusza 19:1-15. 19:1-15 zaczyna się przejściem i wstępem, który rozpoczyna blok narracyjny rozpoczęty tutaj od mowy Mateusza 18. Ten blok narracyjny zaczyna się od kontrowersji zainicjowanej przez faryzeuszów dotyczącej legalności rozwodu w 19 :3-9. Ostrzeżenia Jezusa przeciwko rozwodowi są okazją do znudzonej uwagi uczniów na temat wyższości stanu wolnego, a Jezus odpowiada na to również w 19:10-12. W tym momencie pojawiają się dzieci i wbrew woli uczniów Jezus je potwierdza i błogosławi.

Tak więc w tej sekcji są trzy jednostki, przy czym początkowa debata z faryzeuszami prowadzi do dwóch dyskusji, w których Jezus koryguje poglądy uczniów na temat małżeństwa i dzieci. W całej sekcji kluczowym motywem są cztery odpowiedzi Jezusa, pierwsza para udzielona faryzeuszom, 19:4 i 19:8, a druga para udzielona uczniom w 19:11 i 19:14. Spór Jezusa z faryzeuszami na temat trwałości małżeństwa i niechętności rozwodu prowadzi naturalnie do dyskusji na temat stanu wolnego i dzieci z uczniami. Cóż więc Jezus ma tutaj do powiedzenia na temat małżeństwa? Trwałość i normatywność małżeństwa to główne punkty tego fragmentu.

Cytowanie przez Jezusa Księgi Rodzaju 1 i 2 wyraźnie to podkreśla, a jego deprecjonowanie rozwodu jako będącego wynikiem grzechu dodatkowo to potwierdza. Jego wyjaśnienie celibatu jako stylu życia odpowiedniego tylko dla stosunkowo niewielu, szczególnie utalentowanych osób, pośrednio honoruje małżeństwo jako normę dla większości ludzi. Podobnie jego potwierdzenie dzieci, które rodzą się z małżeństwa, pośrednio wspiera instytucję małżeństwa.

W naszych czasach, tak jak w czasach Jezusa, rozwody zdarzają się zbyt często. Życie w pojedynkę jest często wywyższane ponad małżeństwo jako bardziej satysfakcjonujący styl życia, a dzieci są często deprecjonowane jako pochłaniający czas ciężar w karierze. Ale Jezus stanowczo mówi o małżeństwie jako boskim wzorze dla swojego ludu, wzorze, do którego wszyscy, z wyjątkiem tych szczególnie uzdolnionych, powinni dążyć.

Ten wzór może zostać porzucony przez prawny rozwód tylko po złamaniu go przez niewierność seksualną. Obowiązki tego wzoru są lepsze od pozornej wolności stanu wolnego, z wyjątkiem przypadków szczególnego boskiego obdarowania. Potomstwo tego wzoru ma być potwierdzone i pobłogosławione.

W pewnym sensie małżeństwo można postrzegać w kontekście nauki Jezusa o wzięciu krzyża i zaparciu się samego siebie, 16:25. Rozwód, życie w pojedynkę i bezdzietność mogą wydawać się drogą do sukcesu i spełnienia, ale na końcu pozornie beztroskie życie okaże się samotnym, zagubionym życiem. Małżeństwo i rodzicielstwo mogą wydawać się uciążliwym tak zwanym życiem, ale na końcu bycie w związku małżeńskim z dziećmi okaże się najbogatszym możliwym życiem, ponieważ jest to życie zgodne ze wzorem Stwórcy dla Jego stworzeń.

W obecnym upadłym świecie idealne relacje zawarte w stworzonym wzorze nie są łatwe do osiągnięcia, jednak inauguracja mocy królestwa umożliwia uczniom życie w dużym stopniu zgodnie ze stworzonym wzorem. Wielu prawdziwych naśladowców Jezusa zawiodło w jednym lub więcej z tych obszarów, a Kościół musi dotrzeć do tych, którzy zawiedli i przywrócić ich do posłuszeństwa i wspólnoty. Niemniej jednak lepiej jest unikać grzechu, niż być za niego przebaczone.

Zapobieganie jest lepsze od leczenia. Teraz przechodzimy do omówienia poglądów Jezusa na temat rozwodu i ponownego małżeństwa. Prawdopodobnie pytanie faryzeuszy w 1903 r. było skierowane do zrozumienia przez Jezusa Księgi Powtórzonego Prawa 24:1-4.

W oryginalnym kontekście ten fragment zabrania kobiecie, która wyszła ponownie za mąż i rozwiodła się z dwoma różnymi mężczyznami, ponownego poślubienia swojego pierwszego męża. Księga Powtórzonego Prawa 24 nie jest zatem boskim nakazem rozwodu, ale jedynie ustępstwem z powodu zatwardziałości serc. Jezus interpretuje pierwotne implikacje małżeństwa jako jednego ciała w Księdze Rodzaju 2:24 jako wymagające trwałości.

On rzeczywiście zezwoli na rozwód tylko w przypadku niemoralności seksualnej, która łamie charakter związku jako jednego ciała. Z wyjątkiem przypadków niewierności, rozwód prowadzi do cudzołóstwa. Język tutaj zakłada, podobnie jak Stary Testament, że mężczyzna może rozwieść się z żoną, ale żona nie może rozwieść się z mężem.

Jednakże żona mogła zwrócić się do starszych społeczności o naprawienie krzywd, jak to jasno wynika z Miszny w sekcji Ketuvot. Ewangelia Mateusza 19:9, porównaj 5:32, była rozumiana na wiele sposobów, a jej trudności egzegetyczne są spotęgowane przez problemy tekstowe. Aby uzyskać pomoc w tej kwestii, zapoznaj się z komentarzem tekstowym Metzgera.

Jedną z trudności jest znaczenie słowa *pornea*, które było różnie rozumiane jako niewierność małżeńska, niewierność przedmałżeńska, jak w 1:19, lub kazirodztwo, jak w Księdze Kapłańskiej 18 i 1 Liście do Koryntian 5:1. Podsumowując, podejście New Living Translation, na przykład, wydaje się najlepsze, ponieważ kontekst nie ogranicza ogólnego znaczenia *pornea* w żaden konkretny sposób. Inną poważną trudnością jest zakres klauzuli wyjątku, chyba że jego żona była niewierna.

Pytanie brzmi, czy klauzula ta zezwala zarówno na rozwód, jak i ponowne małżeństwo, jeśli doszło do niewierności, czy też na sam rozwód. Większość protestanckich uczonych podziela pierwszy pogląd, ale istnieją godne uwagi wyjątki. Ci, którzy podzielają drugi pogląd, mają tendencję do postrzegania 19:11 i 12 jako odnoszących się konkretnie do celibatu wymaganego od osób, które się rozwiodły.

Wydaje się, że tej kwestii nie da się rozwiązać za pomocą argumentów gramatycznych, ale najlepszy wydaje się pogląd, że zarówno rozwód, jak i ponowne małżeństwo są dozwolone w przypadku niewierności. Wolność ponownego zawarcia małżeństwa jest istotą rozvodu, w przeciwnym razie wydaje się bezsensowna. Ponadto wydaje się arbitralne myślenie, że rozwodnikom powszechnie przyznawany jest dar celibatu.

Zamiast tego osoby, które pokutowały i rozwiódły się z powodu niewierności, powinny mieć swobodę, aby zrobić to dobrze za drugim razem. Szczególnie pomocną dyskusję na temat licznych trudności egzegetycznych i odniesienie do literatury naukowej można znaleźć w komentarzu Carsona. Uczniowie Jezusa są w myśleniu Pawła nowym stworzeniem w Chrystusie, zgodnie z 2 Koryntian 5:17, Efezjan 2:11 i innymi fragmentami.

Udział w królestwie Chrystusa sprowadza się do bycia nową ludzkością, której tożsamość i relacje są zaczerpnięte z tożsamości i relacji ludzkości sprzed Upadku. Podobnie, gdy Jezus mówi, że rozwód nie był tym, co Bóg pierwotnie zamierzał w tym fragmencie, pośrednio mówi swoim uczniom, że ich tożsamość ma na celu powtórzenie tożsamości relacji ludzkości sprzed Upadku, gdy twarde serca zaczną wypaczać zamiar Boga. Uczniowie Jezusa wyczekują czasu, gdy świat zostanie odnowiony, zgodnie z Ewangelią Mateusza 19:28, ale tęsknią również za tym, aby wola Boża spełniła się na ziemi, tak jak w niebie, 6:10.

W tym świetle trwałość małżeństwa powinna być czymś oczywistym we wspólnocie chrześcijańskiej, aspektem jej obecnego życia, który odzwierciedla i przewiduje prawość, która przyjdzie wraz z królestwem Bożym na ziemię. Jeśli Mojżesz nie nakazał rozvodu, z pewnością nie zrobił tego również Jezus. Nawet w przypadkach niewierności małżeńskiej rozwód nie powinien być pierwszą, a tym bardziej jedyną opcją.

Czyż głębokie rany spowodowane niewiernością małżeńską nie są podatne na uzdrowienie przez miłość Boga? Czy pary rozważające rozwód, nawet w przypadku niewierności, nie powinny rozważyć implikacji Ewangelii Mateusza 18-21 i następnych? Przebaczenie musi być okazane w każdej sytuacji, w tym w tej, a takie przebaczenie może często prowadzić do odnowienia relacji i odnowionego świadectwa o mocy przesłania królestwa Jezusa. Jeśli Bóg nienawidził rozvodu pod starym przymierzem, Malachiasza 2:14-16, o ileż bardziej teraz, gdy królestwo zaświtało? Teraz przechodzimy do znanej perykopy Jezusa w Bogatym młodzieńcu. Odcinek Bogatego młodzieńca jest jednym z tekstów ewangelii, który jest często uważany za pouczający dla tych, którzy zajmują się osobistą ewangelizacją, wraz z fragmentami takimi jak Ewangelia Jana 4, gdzie Jezus spotkał kobietę przy studni.

Ale ten fragment może być źle rozumiany. Jezus, kładąc nacisk na drugą tablicę prawa, nie nauczał sposobu zbawienia przez mechaniczne przestrzeganie przykazań. Użycie przez Jezusa terminu doskonały w 19:21 nie implikuje pojęcia dwóch poziomów uczniostwa.

Jezus po prostu odpowiada na pytanie młodzieńca, stopniowo pokazując mu jego główny problem, chciwość. Jezus zaczyna od zmiany skupienia z zaabsorbowania sobą na zaabsorbowanie Bogiem. Zamiast być zaabsorbowanym dobrymi uczynkami, człowiek powinien być zaabsorbowany dobrocią Boga 19:16 i 17.

Być może człowiek ten prosił Jezusa, aby przypisał mu jeden dobry uczynek, który przyniesie mu życie wieczne, którego pragnął. Kiedy Jezus kieruje go do przykazań, wydaje się dezorientowany, które przykazania są istotne. Kiedy Jezus cytuje drugą tablicę, potwierdza, że przestrzegał przykazań, ale nadal czegoś mu brakuje.

W tym momencie Jezus dociera do sedna problemu, nakazując człowiekowi rozdać swój majątek biednym i zostać uczniem, co przyniesie niebiańskie skarby. W pewnym sensie Jezus prosi człowieka, aby powtórzył rolę wcześniej zapisaną w dwóch przypowieściach, 13:44 do 46. Jezus nie żąda jałmużny, ale żąda wszystkiego, słusznie komentują Davies i Allison.

Człowiek straci wszystko, ale zyska Jezusa w królestwie. Tego mu brakowało przez cały czas. Ale jego smutne odejście jasno pokazuje, że nie przestrzegał wszystkich przykazań, ponieważ nie kochał bliźniego swego jak siebie samego, 19:19.

Jezus nie cytuje dziesiątego przykazania, nie požądaj, zwróć uwagę na Wyjścia 20:17, ale odpowiedź człowieka wyraźnie pokazuje, że złamał on również to przykazanie. Jezus doprowadził człowieka do punktu, w którym przyznał, czego mu brakowało, odmawiając posłuszeństwa Jezusowi. Jego bogactwo stało się Bogiem, który ma pierwszeństwo przed prawdziwym Bogiem, co narusza pierwsze przykazanie, Wyjścia 20, wersety 2 i 3. Tak więc odmowa władcy, aby zrobić coś dobrego, pozbyć się swojego bogactwa i pójść za Jezusem, pokazuje, że nie uznał on dobroci Boga w swoim życiu.

Służy pieniądзом, więc nie może służyć Bogu, 6:24. Jego materializm nie pozwala mu szukać najpierw królestwa, 6:33. Ale jego smutek wskazuje nie tylko na to, że nie jest gotowy pójść za Jezusem, ale także na to, że teraz wie, czego mu brakuje, i być może nie jest zbyt wielką nadzieją, że ostatecznie postąpił zgodnie z instrukcjami Jezusa, ponieważ z Bogiem wszystko jest możliwe.

Jezus w królestwie. Warto zauważyć, że w tym kontekście pięć terminów jest używanych w bardzo podobny sposób. W 19:24 Jezus mówi o królestwie Bożym w połączeniu ze swoim bardziej charakterystycznym terminem, królestwem niebios, w 19:23.

Jest to odpowiedź na pytanie młodzieńca o odziedziczenie życia wiecznego, 19:16 i 29. Jezus dalej opisuje tę samą koncepcję jako bycie doskonałym w 19:21, a uczniowie nazywają to byciem zbawionym w 19:25. Z tej semantycznej współzależności można wyciągnąć dwa wnioski.

Po pierwsze, jak już widać z porównań synoptycznych, takich jak Mateusz 13:31 i 32, Marek 4:30 do 32 i Łukasz 13:18 i 19, nie ma realnej różnicy między królestwem Bożym a królestwem niebieskim w Ewangelii Mateusza. Zamiast tego termin królestwo Boże jest czasami używany z subtelnych powodów literackich i kontekstowych, aby opisać ten sam desygnat, co bardziej powszechny termin królestwo niebieskie. Po drugie, podczas gdy język tutaj o dziedziczeniu życia wiecznego i wejściu do królestwa może sugerować, że królestwo jest przyszłością, język o byciu doskonałym i byciu zbawionym sugeruje, że królestwo może być prawdziwie, jeśli nie całkowicie, doświadczane w obecnym życiu.

Królestwo Boże jest zarówno teraźniejsze, jak i przyszłe, a ci, którzy nie rozpoznają obu jego aspektów, okroją bogactwo biblijnej prawdy i duchowego błogosławieństwa. Opis przyszłego królestwa w odniesieniu do dwunastu plemion Izraela wydaje się na pierwszy rzut oka uzasadniać wiarę w eschatologiczne nawrócenie narodu izraelskiego do wiary w Jezusa jako Mesjasza. Byłoby to zgodne z ogólnym naciskiem Mateusza na wypełnienie się Pisma Świętego przede wszystkim poprzez słowa i czyny Jezusa Mesjasza.

Naśladowcy Jezusa, ostatecznego nauczyciela Tory, stanowią Izrael w Izraelu, eschatologiczną resztkę. Na końcu będą sędzić lub rządzić narodem jako całością. Jednak w jakiś sposób niektórzy komentatorzy uważają, że język ten wskazuje, że kościół pogański, który zastępuje Izrael, będzie rządził narodami jako całością.

Jednym z problemów z tym poglądem jest to, że rozmywa on rozróżnienie dokonane przez Jezusa między rządami uczniów nad Izraelem w 19:28 a nagrodą dla wszystkich, którzy poświecą się, aby pójść za Jezusem w 19:29. Gdyby kościół zastąpił Izrael, to rozróżnienie byłoby bezsensowne. Teraz podsumowanie i przejście do rozdziału 20.

Przebieg Ewangelii Mateusza 19 w rzeczywistości przenosi się do roku 2016, ponieważ przypowieść o robotnikach w pierwszej części rozdziału 20 jest zakończeniem odpowiedzi Jezusa na pytanie Piotra z 19:27 r. o nagrodach. I jest znaczące, że zaraz po tej odpowiedzi następuje trzecia przepowiednia Jezusa dotycząca męki, która ponownie podkreśla geograficzną bliskość Jerozolimy w 20:17 do 19. Po kolejnej odpowiedzi na kolejne pytanie o nagrodach w 20:20 następuje triumfalny wjazd do Jerozolimy i rozpoczyna się Tydzień Męki.

W ten sposób geograficzny ruch z Ewangelii Mateusza 19:1 oznacza początek końca ziemskiej postugi Jezusa. Teraz w rozdziale 20 Ewangelii Mateusza chcemy najpierw

zająć się interpretacją przypowieści o pracownikach winnicy. Jeśli przypowieść jest, jak głosi stare przysłowie, ziemską historią o niebiańskim znaczeniu, to można się zastanawiać nad niebiańskim odpowiednikiem opisanych tutaj mieszkańców ziemi.

Większość zgodziłaby się, że winnica oznacza Izrael, Izajasz 5:1-7, Jeremiasz 12:10, Mateusz 21:28 i 33. A właściciel ziemski tutaj reprezentuje Boga, który suwerennie i łaskawie obdarza nagrodami swoich sług. Żniwo mówi o sądzie eschatologicznym, zwróć uwagę na 13:39.

Poza tym, identyfikacja pierwszego i największego z ostatnim i najmniejszym jest bardziej kontrowersyjna. Być może ci, którzy są pierwsi, reprezentują Piotra i uczniów, biorąc pod uwagę pytanie Piotra w 19:27. Jeśli tak, Piotr i uczniowie są ostrzegani, aby nie zakładać Bożej łaski tylko dlatego, że poświęcili się, aby służyć w Jego królestwie.

Zostaną uczciwie wynagrodzeni za swoją rzetelną służbę, ale nie powinni narzekać, jeśli inni, którzy wydają się poświęcać mniej, otrzymają równie wielką nagrodę jak oni. W każdym przypadku hojność Boga znacznie przewyższa ludzkie oczekiwania i nie powinniśmy stawiać po stronie tych, którzy zadają pytanie z 20:12. Słudzy mogą nie narzekać, jeśli otrzymają nagrodę odpowiednią do swojej pracy.

W królestwie ludzkie standardy zasługi są zastępowane przez boską hojność. Wydaje się, że jest to prawdziwe wyjaśnienie szczegółów przypowieści w jej bezpośrednim kontekście, ale istnieją inne interpretacje. Istnieje kilka podejść do odwrócenia opisanego w kluczowym nawiasie w 19:30 i 20:16.

Niektórzy uważają to za społeczne odwrócenie, w którym podczas sądu ostatecznego biedni zostaną wzbogaceni, a bogaci zubożeni. Mateusz rzeczywiście mówił o takim odwróceniu w Błogosławieństwach w rozdziale 5, wersecie 3. Niektórzy uznaliby to za religijne odwrócenie, w którym poborcy podatkowi i grzesznicy, którzy weszli do królestwa jako ostatni, są preferowani przez Boga nad żydowskimi przywódcami religijnymi. Jest to również kluczowy temat Mateusza, Mateusza 9: 11-13, 11:19 i 21:31.

Trzecie podejście do odwrócenia jest takie, że jest to odkupieńcze historyczne odwrócenie, widząc, że w planie Boga, poganie zamiast Żydów staną się ważni. Mateusz wskazuje w wielu miejscach, że zaskakująco wielu Żydów odrzuca królestwo, a wielu pogan je przyjmuje. Może to być najbardziej widoczny pogląd w całej historii Kościoła.

Inni odbierają to jako kościelne odwrócenie, w którym ci spośród uczniów, którzy pragną być wybitni, zostaną upokorzeni, ale ci, którzy są pokorni, będą uważani za prawdziwie wielkich. Przynajmniej dwa ważne teksty Mathean podkreślają ten kluczowy punkt, rozdział 18, wersety 1-4 i 20:25-28. Inni odbierają to w bardzo

ogólny sposób jako antropologiczne odwrócenie, w którym w momencie spełnienia suwerenna łaska Boża upokorzy dumnych ludzi i wywyższy pokornych ludzi.

Choć to prawda, Mateusz wydaje się bardziej zainteresowany wspólnotą uczniów niż ludzkością jako całością. Problemem ze wszystkimi tymi podejściami do odwrócenia jest to, że nie są one poparte bezpośrednio przez kontekst, który odnosi się do przypowieści jako ostrzeżenia dla Piotra i uczniów, że nie powinni nadużywać Bożej łaski i nagród. To oni są w niebezpieczeństwie szemrania przeciwko Bogu, gdy inni, którzy później wejdą do królestwa, zostaną nagrodzeni.

Muszą przyjąć każdą nagrodę, jaką Bóg łaskawie im da, i nie mogą porównywać się z innymi. Tak więc przypowieść o właścicielu ziemskim przewiduje problem synów Zebedeusza, którzy ambitnie szukają największych nagród w przyszłym królestwie, rozdział 20, wersety 20 i następne. Teraz przepowiednia Jezusa o jego śmierci w Ewangelii Mateusza 20, wersety 17-28.

Ewangelia Mateusza 20, wersety 17-28 opowiadają trzecią i najpełniejszą przepowiednię męki Jezusa, wersety 17-19, po której następuje epizod podkreślający ambicję uczniów w wersetach 20-28. W tym fragmencie Mateusz przeciwstawia pokorę i cierpienie Jezusa dumie i pragnieniu chwały uczniów. Struktura 20 :17-19 zawiera główne elementy dwóch poprzednich przepowiedni męki: zdradę, śmierć i zmartwychwstanie.

Istnieją również elementy unikalne. Struktura drugiej części fragmentu obejmuje dialog, który zamienia się w okazję do nauczania, dialog w 20-23, nauczanie w 24-28. Najpierw Jezus odpowiada na prośbę matki dzieci Zebedeusza w wersetach 20-23.

Gdy pozostali uczniowie dowiadują się o prośbie, ich gniew staje się kolejną okazją dla Jezusa, aby nauczać swoich uczniów o prawdziwej wielkości w swoim królestwie. Nauka ta przybiera formę dwóch równoległych stwierdzeń o światowej wielkości, 20:25, w przeciwieństwie do dwóch równoległych stwierdzeń o wielkości królestwa w 20:26 i 27. Prawdziwa wielkość polega na podążaniu śladami Jezusa ścieżką ofiarnej służby, 20:28.

W tym fragmencie czytelnik jest pod wpływem reakcji sympatii do Jezusa i antypatii do uczniów. Ich ignorancja, fałszywa pewność siebie i duma kontrastują z wiedzą Jezusa, poddaniem się woli Ojca i pokorą. Teraz zauważmy również tutaj przepowiednie męki Jezusa.

To jest rzeczywiście trzecia, a przed sobą w materiałach uzupełniających na stronie 36 macie tabelę porównującą te trzy przewidywania. Moglibyśmy poświęcić trochę czasu na to przewidywanie, te porównania, ale z powodu braku czasu tutaj w tym wykładzie, poproszę was o przejrzanie tej tabeli na stronie 36 i odnotowanie niektórych podobieństw, stałych, które pozostają prawdziwe we wszystkich trzech z

nich, ale także tego, jak ta ostateczna przepowiednia podaje pewne kluczowe szczegóły, o których wcześniej nie wspomniano. Teraz zauważcie, jak przepowiednia męki Jezusa daje dość melodramatyczne tło dla ambicji uczniów.

Ewangelia Mateusza 20:28 to niezwykle studium definicji autentycznej wielkości. Od upadku ludzkości wielkość była definiowana w kategoriach prestiżu, władzy i chwały. Jezus nawiązuje do tego stanu rzeczy w 20:25 i natychmiast go odrzuca w 20:26.

Jego definicja wielkości w kategoriach służby wywraca światowy model do góry nogami. Jego uczniowie mają naśladować jego przykład ofiarnej służby, cierpiącej, nawet do momentu śmierci. Paweł wyraźnie pojął tę radykalnie zmienioną definicję wielkości według 2 Koryntian 4:5, 10:1, 12:9 i 10 oraz Filipian 2:3 i następnych.

Nie można zrobić nic lepszego, niż zastanowić się nad tymi słowami Jezusa z relacji Łukasza o Ostatniej Wieczerzy. Kto jest większy, ten, który zasiada przy stole, czy ten, który służy przy stole? Ja jestem pośród was jako ten, który służy, Łukasza 22:27. Relacja Jana o wyjaśnieniu Jezusa dotyczącym umycia stóp uczniów jest tutaj również bardzo istotna, Jana 13:12-17.

Jezus mówił już o swoich nadchodzących cierpieniach w Jerozolimie trzy razy, ale jego uczniowie, co jest niewytłumaczalne, zapomnieli o swoim wcześniejszym żalu z powodu tej perspektywy. Pouczające jest porównanie samolubnej prośby matki synów Zebedeusza z bezinteresowną prośbą kobiety kananejskiej o córkę w latach 1521-28. Można by pomyśleć, że matka dwóch uczniów Jezusa miałaby większy duchowy wgląd niż kobieta kananejska, ale niestety tak nie było.

Uczniowie są zajęci myślami o własnej chwale zamiast troską o cierpienie ich Pana. Później Piotr i ci sami uczniowie, którzy chcieli siedzieć po prawicy Jezusa, po prawej i lewej stronie w królestwie, śpią, gdy On cierpi w Ogrodzie Getsemani, 26:36-46. Jak Jezus przepowiedział, nie zasiadł na tronie w Jerozolimie, ale został ukrzyżowany ze złodziejami po prawej i lewej stronie.

Jak szokujące jest rozważanie nieczułości uczniów na priorytety Jezusa. Ale tym bardziej szokujące jest uświadomienie sobie, że wielu rzekomych naśladowców Jezusa nadal dzisiaj nie wydaje się pojmować natury wielkości w Jego królestwie. Teraz Jezus jako okup dla wielu, teologia odkupienia w Ewangelii Mateusza.

Oddając siebie jako okup za wielu, Jezus płaci cenę, która uwalnia ich z niewoli grzechu. Porównaj Marka 10:45, Łukasza 1:68, 2:38, 1 Tymoteusza 2:6, Tytusa 2:14, Hebrajczyków 9:12, 1 Piotra 1:18. Koncepcja okupu prawdopodobnie opiera się na fragmentach Starego Testamentu, takich jak Wyjścia 30:12, Psalm 49:7-9, a zwłaszcza Izajasza 53:10-12. Mateusza 20:28 przypomina 1:21 i przewiduje 26:28. W 1:21 jest powiedziane, że Jezus wybawi swój lud od jego grzechów. To stwierdzenie, gra słów

na znaczeniu imienia Jezus, wskazuje, że problemem Izraela nie jest jego okupacja przez Rzym, ale jego grzech przeciwko Bogu.

Ale w jaki sposób Jezus wyzwoli swój lud z grzechów? Płacąc okup, który uwolni go z niewoli wyobcowania od Boga, zgodnie z 20:28. W świetle tła w Izajasza 53:10-12, dręczącego pytania z 16:26, co człowiek może dać w zamian za swoją duszę i użycia greckiego przymyka anti, który oznacza zamiast lub w imieniu w 20:28, Mateusz rzeczywiście naucza, że odkupienie jest zastępcze. Następuje, gdy Jezus zastępuje swoje życie życiem swojego ludu. Ale kiedy Jezus zapłaci ten okup? Zgodnie z 26:28, wino z Ostatniej Wieczerzy miało być świętym znakiem krwi Jezusa przelanej dla odpuszczenia grzechów jego ludu.

Jego krew została przelana podczas ukrzyżowania, a to jest jasne, że to wtedy zapłacono okup. Teraz przechodzimy do uzdrowienia przez Jezusa dwóch niewidomych mężczyzn w 20:29-34. Jezus powiedział swoim uczniom, że zmierzają do Jerozolimy i że zostanie tam zdradzony i ukrzyżowany w 20 :17-19. Kiedy opuszczają Jerycho, Jerozolima jest oddalona o zaledwie 15 mil i nieuchronne jest, że złowieszcze wydarzenia przepowiedziane przez Jezusa wkrótce nastąpią. Ale Jezus nie może skupić się na swoich własnych troskach.

Jak zwykle, jemu i uczniom towarzyszył wielki tłum, ale tym razem jego współczucie zostało wykorzystane, aby pomóc dwóm niewidomym mężczyznom. Na ich pierwsze wołanie o pomoc tłum pogardza nimi, ale ich wiara jest silna i błagają Jezusa raz po raz. Jezus właśnie powiedział swoim uczniom, że wielkość w królestwie jest mierzona w skali służby, a nie władzy.

Teraz używa swojej mocy, aby służyć niewidomym mężczyznom, którzy odpowiadają, podążając za nim w drodze do Jerozolimy. Teraz nie ma potrzeby nakazywać niewidomym mężczyznom milczenia, kontrast 8:4 i 9:30, ponieważ nadeszła godzina Jezusa. Ich wołanie do Syna Dawida wkrótce zostanie powtórzone przez innych na drodze do Jerozolimy, ale przywódcy religijni nie dołączają do chóru, niestety, 21:9, 21:15 i 16.

Teraz musimy krótko omówić przejście z rozdziału 20 do reszty narracji w Jerozolimie. Ewangelia Mateusza 20 zaczyna się przypowieścią o właścicielu ziemskim i robotnikach w rozdziałach 21–16. Jak zauważono w ostatnim rozdziale, ta przypowieść, ostatnia część naszej dyskusji, jest w rzeczywistości zakończeniem odpowiedzi Jezusa na pytanie Piotra w 19:27. Złowieszcze powiedzenie, pierwsi będą ostatnimi, a ostatni pierwszymi, obejmuje przypowieść, porównaj 19:30 i 20:16. Po przypowieści następuje znacząca wzmianka o Jerozolimie w związku z trzecią przepowiednią męki Jezusa, 20:17–19.

Następnie matka dzieci Zebedeusza wyraża swoje ambicje wobec syna w rozdziałach 20–28. Rozdział kończy się uzdrowieniem dwóch niewidomych mężczyzn w Jerychu,

gdy Jezus zbliża się do Jerozolimy w rozdziale 20:29–34. Ważne jest, aby zauważyć, że Ewangelia Mateusza 20 koncentruje się na bliskości Jezusa do Jerozolimy i Jego planie udania się tam.

Jego przepowiednia męki jest tym bardziej dramatyczna, że jest tak blisko Jerozolimy. Porównaj fragmenty takie jak 19:17, 18 i 29 i spójrz na rozdział 2 werset 1 i werset 3, 3:5, 4:25, 5:35, 15:1, 16:21, 21: 1 i 10 i 23:37. Matka synów Zebedeusza składa swoją prośbę pod koniec ziemskiej kariery Jezusa, a odpowiedź Jezusa podkreśla, że Jego pokorna służba ludzkości obejmuje Jego ofiarną śmierć, 20:28. Uzdrawienie trzech niewidomych mężczyzn przedstawia ich mesjańskie wyznanie, że Jezus jest rzeczywiście Synem Bożym. Jest to wyznanie, które wkrótce odbija się echem w Jerozolimie podczas triumfalnego wjazdu, tak zwanego w 20 wersetach 30 i 31, 21:9 i 15.

Wszystkie te rzeczy skłaniają czytelnika do zainteresowania się apokryficznymi wydarzeniami, które mają się dokonać w Jerozolimie. I kontynuując, dochodzimy do części tej ewangelii, którą Mateusz prowadził przez cały czas, czasu, w którym nasz Pan udaje się do wielkiego miasta, świętego miasta, Jerozolimy, tylko po to, by zostać odrzuconym przez przywódców, ale by dokonać odkupienia dla swojego ludu i postać go na misję do świata.